



ZnAK CZASU



Pokój Chrystusa!

Kochani ZAK-owcy:
Formatorzy, Członkowie i Sympatycy

W trwającym radosnym okresie paschalnym przygotowaliśmy materiały formacyjne na najbliższe tygodnie.

Zachęcamy do pochylenia się nad tajemnicą Miłosierdzia.

Na podstawie konferencji wygłoszonej dla Liderów ZAK przez ks. Dawida Piwowarskiego SAC w dniu 29.04.2025.

Cały życiorys świętego Wincentego Pallottiego nacechowany jest miłosierdziem w praktyce. Pallotti nie miał łatwego życia kapłańskiego, Rzym w XIX wieku, to czasy kiedy Napoleon tracił władzę. Pallotti potrafił genialnie i perfekcyjnie czytać znaki czasu na TU i TERAZ i dzięki temu odpowiadał precyzyjnie na potrzeby ludzi wokół siebie. Dla Pallottiego bycie miłosiernym to nie tylko głoszenie kerygmatu czyli publiczne ogłaszanie treści Ewangelii. Jego chrześcijańskie życie i kapłańskie powołanie było w całości miłosierdziem w praktyce, co potwierdzają świadectwa ludzi, którzy byli świadkami codziennego życia naszego Założyciela. W swoim życiu nieustannie kierował się zawołaniem Świętego Pawła: Caritas Christi urget nos (Miłość Chrystusa przynagla nas) 2 Kor 5,14.

W tym numerze znajdziecie:

1. Formacja w charyzmie naszego Założyciela: - Co łączy duchowość pallotyńska i apostołstwo miłosierdzia,
2. Formacja chrześcijańska: - Czym jest dla nas spotkanie ze Zmartwychwstałym w Wieczerniku,
3. Formacja ludzka: - Wyjdźmy na zewnątrz i bądźmy narzędziami Miłosierdzia,

Pallotti, jako apostoł Miłosierdzia w Rzymie XIX wieku

Był kapłanem aktywnym i zaangażowanym w wiele dzieł miłosierdzia. Chodząc po Rzymie spotykał ludzi w ich kontekście życia i widział ich potrzeby. Nie bał się wchodzić w miejsca, w które inni by nie weszli. To w odpowiedzi na te potrzeby organizował konkretne akcje/dzieła. Święty Wincenty był bardzo wrażliwy na rodzinę. Miał w sercu potrzeby rodzin ubogich i wielodzietnych.

Troska o chorych: modlił się za chorych, odwiedzał szpitale, przychodził z namaszczeniem chorych, spowiadał i udzielał Komunii, towarzyszył ludziom przy ich śmierci pozostając przy ich łóżkach aż do chwili przejścia bramy wieczności, bo bardzo pragnął przeprowadzić drugą osobę prosto do Boga. Odwiedzał też chorych w domach. Miał dar dostrzegania potencjału w ludziach: z Pallottim współpracowała cała rzesza ludzi, którzy zajmowali się tym co wskazał im święty kapłan.

Odwiedziny w więzieniu: odwiedzał rzymskie zakłady karne i pozwalał więźniom, aby spojrzeli na siebie z godnością pomimo tego, co zrobili.

Troska o najmłodszych: zakładał ochronki dla dziewcząt i chłopców osieroconych lub porzuconych przez rodziców. Organizował edukację dla najmłodszych, dbał o przygotowanie do zawodu starszych dzieci. Współpraca ze świeckimi wynikała z miłości do Boga i do człowieka. Pallottiemu bardzo zależało na współpracy księży, braci, sióstr i świeckich. Wierzył, że kiedy robimy coś razem, mamy wiele osób wokół siebie jest to bardziej owocne i bardziej trwałe.

Miłość do każdego Maluczkiego

Pallottim kierowała niezachwiana wiara w nieskończoną miłość Boga wobec każdego człowieka i w powołanie do apostołstwa każdego ochrzczonego. Apostolat miłosierdzia to troska o potrzeby duchowe i materialne człowieka, działania które wynikają z miłości do Boga i do człowieka. Pallotti był osobą, która potrafiła połączyć czynne i aktywne życie z nieustanną kontemplacją Boga.

Kontemplacja Boga

Miłosierdzie, działalność na wzór Pallottiego to nie była idea martwa. Podobnie napisał to święty Jan Paweł II w swojej encyklice *Fides et ratio*. Wiara i rozum muszą iść razem, potrzebne są czyny miłości względem siebie i względem bliźniego. Nie wystarczy modlić się i czytać pobożne lektury, potrzebne są czyny. Apostolat miłosierdzia jest sercem pallotyńskiej duchowości. Bóg pierwszy nas umiłował i naszym zadaniem jest odpowiedzieć na tę miłość.

Miłość do Boga nie zaistnieje w moim życiu, jeśli nie obdarzę miłością człowieka.

Co łączy miłosierdzie i apostołstwo na przykładzie świętości życia Pallottiego

1. Wspólne źródło doświadczenia Bożej Miłości: Miłość Chrystusa przynagla nas do działania. Jeśli nie możesz komuś inaczej pomóc, to zawsze możesz to uczynić na skrzydłach twoich pragnień i modlitw.
2. Człowiek jako narzędzie Bożego Miłosierdzia: Człowiek jest narzędziem, przez które Bóg działa w świecie. Mamy oddać się Bogu, by On się nami posługiwał. Każdy z nas może być ikoną Bożego Miłosierdzia, czyli świadczyć sobą na co dzień.
3. Uniwersalizm: Wszyscy jesteśmy powołani, każdy z nas jest zaproszony do apostołatu. Bycie apostołem nie jest elitą dla wybranych, tak jak podczas Eucharystii wszyscy jesteśmy równi. Każdy może kochać i dzielić się miłością.
4. My którzy tworzymy Zjednoczenie: Apostolat miłosierdzia nie jest indywidualistyczny. Razem możemy więcej. Potrzeba abyśmy zjednoczyli siły i budowali mosty między sobą nawzajem i między ludźmi w świecie.
5. Praktyka: Duchowość wcielona, nie kończy się na modlitwie. Pallotti pragnął takiej modlitwy, która będzie prowadziła do czynu miłości i miłosierdzia.

Duchowość pallotyńska jest idealna na obecne czasy, jest latarnią dla świata.

Pallotyńskie apostołstwo miłosierdzia dziś:

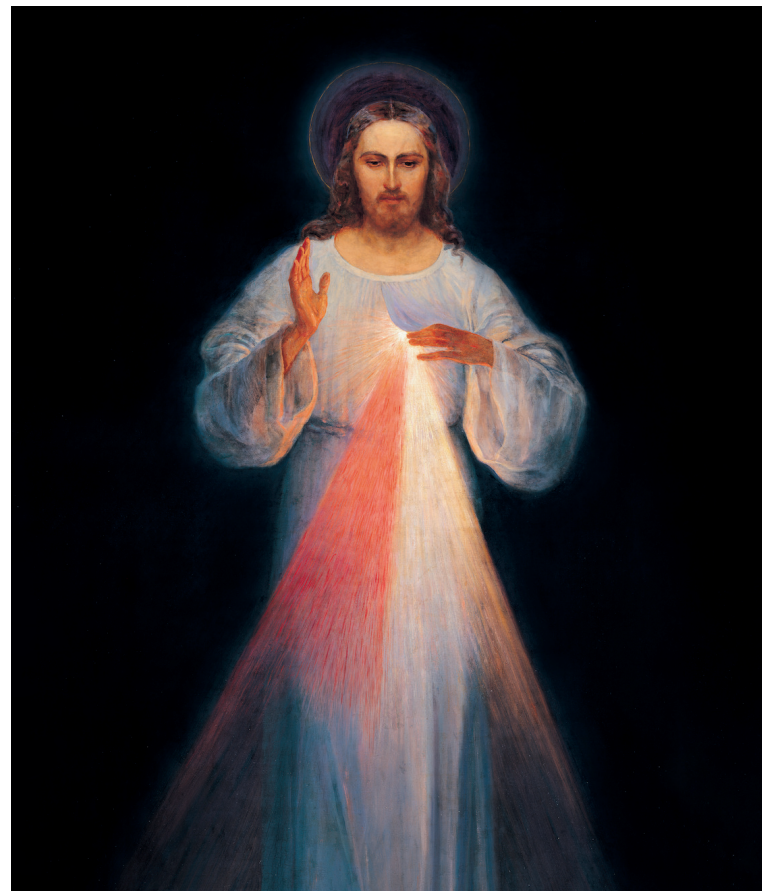
Przykłady współczesnego apostołstwa miłosierdzia księży, braci, sióstr SAC a także świeckich w ZAK:

- Posługa wśród chorych: hospicja, parafie, szpitale
- Posługa wśród ubogich: jadłodajnie dla ubogich
- Posługa wśród samotnych: być tu i teraz z nimi, dać im przestrzeń, wysłuchać
- Opieka nad zaniedbanymi dziećmi np. dom dziecka w Rudniku, posługa w ośrodkach specjalnych
- Pion edukacji i oświaty: bardzo trudna posługa wśród dzieci, młodzieży i ich rodzin, bycie obecnym w środowisku szkolnym
- Działalność misyjna: tak wielu misjonarzy opuściło swój kraj, by głosić Ewangelię i troszczyć się o ludzi w różnych zakątkach świata
- Sanktuaria Bożego Miłosierdzia, którymi opiekują się Pallotyni w Polsce i na całym świecie: Częstochowa, Ożarów, Meksyk, Korea, Kamerun, Czechy, Słowacja
- Głoszenie kultu Bożego Miłosierdzia: rodzina pallotyńska już od lat 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku organizuje sympozja i różne akcje duszpasterskie.

Kilka inspiracji na koniec

Jak możemy praktykować miłość miłosierną:

- Pokazywać światu czym żyjemy
- Bycie miłosiernym w rodzinie, w środowisku życia
- Mądrze wykorzystując media społecznościowe
- Obecność w debatach
- Bycie tam gdzie posyła nas Bóg: uważność na potrzeby ludzi i reagowanie na nie wyobraźnią miłości miłosiernej,

**Zadanie specjalne**

Święty Wincenty Pallotti wędrując po Rzymie wykazał się niezwykłą wrażliwością na potrzeby bliźnich. Widząc te potrzeby reagował na to co TU i TERAZ jest potrzebne ludziom, których Bóg postawił na jego drodze. Wyjdźcie razem jako wspólnota po spotkaniu i rozejrzyjcie się dookoła, czy Bóg nie postawi Wam na drodze bliźniego w potrzebie. Może ktoś ubogi poprosi o posiłek, może komuś słabemu trzeba zanieść zakupy, może jest ktoś smutny i samotny, kto potrzebuje chwili uwagi, albo zapłakane dziecko potrzebuje uśmiechu i życzliwości.

A może w rodzinie, wśród znajomych albo dawnych członków wspólnoty jest ktoś, do kogo Pan posyła Was, byście zanieśli nadzieję, jako apostołowie Bożego Miłosierdzia...

*Wszystko, co
uczyniliście
jednemu z tych
braci moich
najmniejszych,
Mnieście uczynili.*

(Mt 25,40)

Propozycja scenariusza spotkania dla grupy ZAK lub do pracy indywidualnej

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli» I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. 31 Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego. (J. 20, 19-31)



Pytania do indywidualnego rozeznania i dzielenia się na grupie:

- Co jest moim Wieczernikiem? Gdzie spotykam Jezusa i Jego uczniów?
- Wieczernik to też miejsce ucieczki Apostołów: Gdzie się chowam kiedy mi źle, gdy życie piętrzy kolejne trudności i nieprzyjemne sytuacje. Gdzie się wtedy ukrywam i z kim?
- Tomasz wyraził swoje wątpliwości: Czy w naszej Wspólnocie jest miejsce na trudne rozmowy o wierze i o wątpliwościach? Czy może bliżej mi jest do postawy oceniającego sędziego, który wydaje wyroki? Może moja postawa zamyka innych na otwartość i szczerość? Czy potrafię wysłuchać osoby, która ma inne zdanie i poglądy?
- Moje osobiste doświadczenie obecności Boga: W jakiej sytuacji/w jakich sytuacjach poczułem, że Jezus mówi do mnie, że pozwala mi się dotknąć? Zobacz, że Jezus przychodząc do Wieczernika nie robi Apostołom wyrzutów, nie wylicza im błędów, nie potępia ich strachu. Jakie słowa kieruje do nich Jezus?
- Pokój Wam: Kiedy Twoje serce jest spokojne, nawet w obliczu trudnych sytuacji?

Zespół ds Formacji ZAK

Marta Staszewska - Promotor Formacji ZAK

Ks. Dawid Piwowarski SAC, s. Natalia Pieckielun SAC, Maria Malak, Małgorzata Morawska

e-mail: formacja@zak.org.pl